

Alex T. Smith

PRZEŁOŻYŁ
Piotr W. Cholewa

ASTRID I KOSMICZNI KADECI

Wyścig z planety Groza



Światlik

**WIADOMOŚĆ OD SZEFINI,
DOWÓDCZYNI KOSMICZNYCH
KADETÓW:**

TRZASK... TRZASK...

WITAJCIE, KOSMICZNI KADECI!

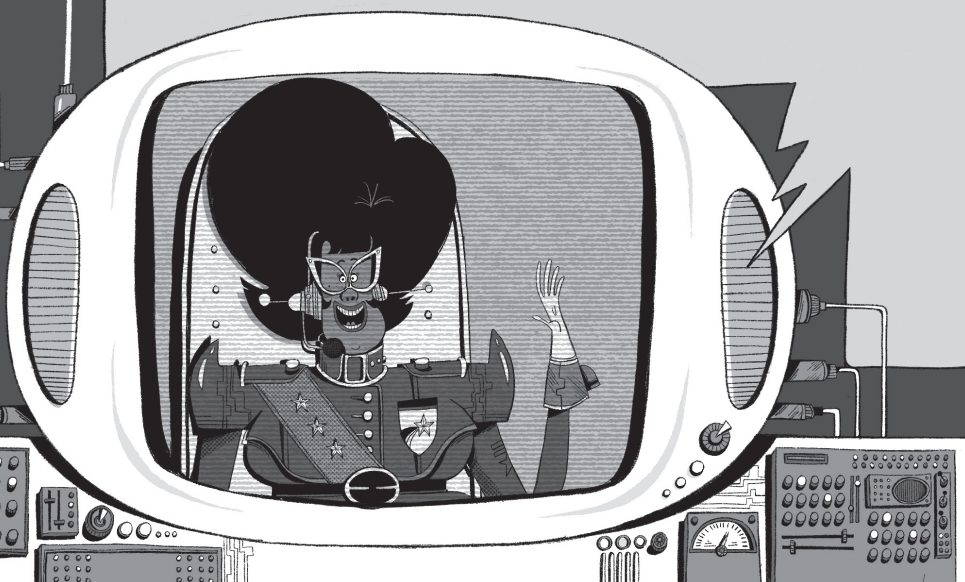
WITAJCIE W TYM KOLEJNYM

ROZGWIEŹDŹONYM DNIU WE WSZECHŚWIECIE.

MISJA, JAKĄ MAM DLA WAS NA

DZISIAJ, JEST NIEBEZPIECZNA. MUSICIE

BYĆ DZIELNI.

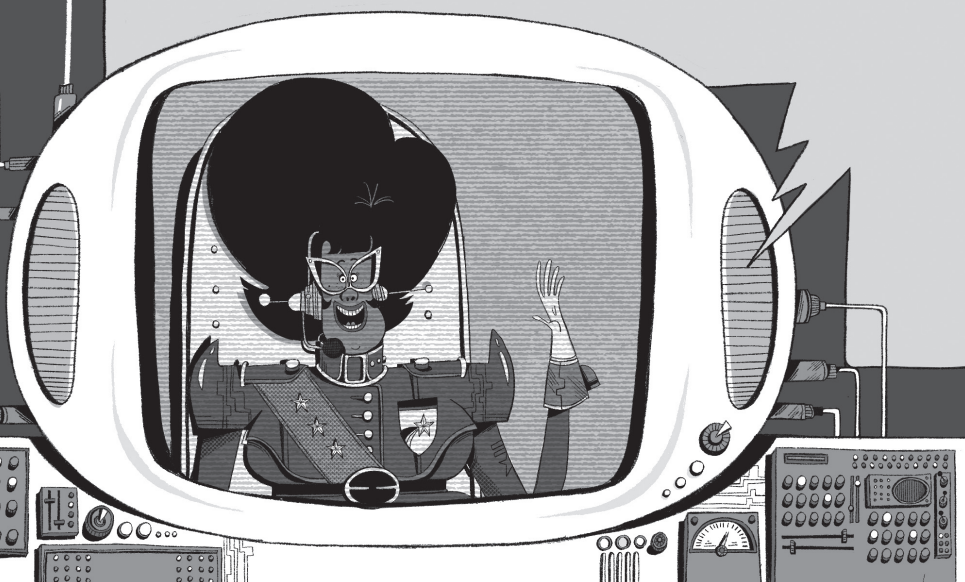


DZISIAJ MAMY BOWIEM DZIEŃ
WYŚCIGU SUPERSONICZNEJ SPIRALI
SATURNA. WIELE KOSMOŁOTÓW
I RAKIET BĘDZIE SIĘ ŚCIGAĆ WOKÓŁ
PIERŚCIENI SATURNA. ZWYCIĘZCA
ZAWODÓW OTRZYMA BEZCENNY
SUPERSONICZNY SPODEK.

WASZĄ MISJĄ JEST UDAĆ SIĘ
NA PLANETĘ GROZA, ZABRAĆ
SUPERSONICZNY SPODEK Z SEJFU,
GDZIE SIĘ ZNAJDUJE, I PRZEKAZAĆ
GO W RĘCE KOMANDORA XANDERA ZOOMA
NA SATURNIE, BY MÓGŁ GO WRĘCZYĆ
ZWYCIĘZCY WYŚCIGU.

PRZESYŁAM WAM ŚCIŚLE TAJNY KOD,
NIEZBĘDNY, BY OTWORZYĆ SKARBIEC,
W KTÓRYM JEST UKRYTY SUPERSONICZNY
SPODEK.

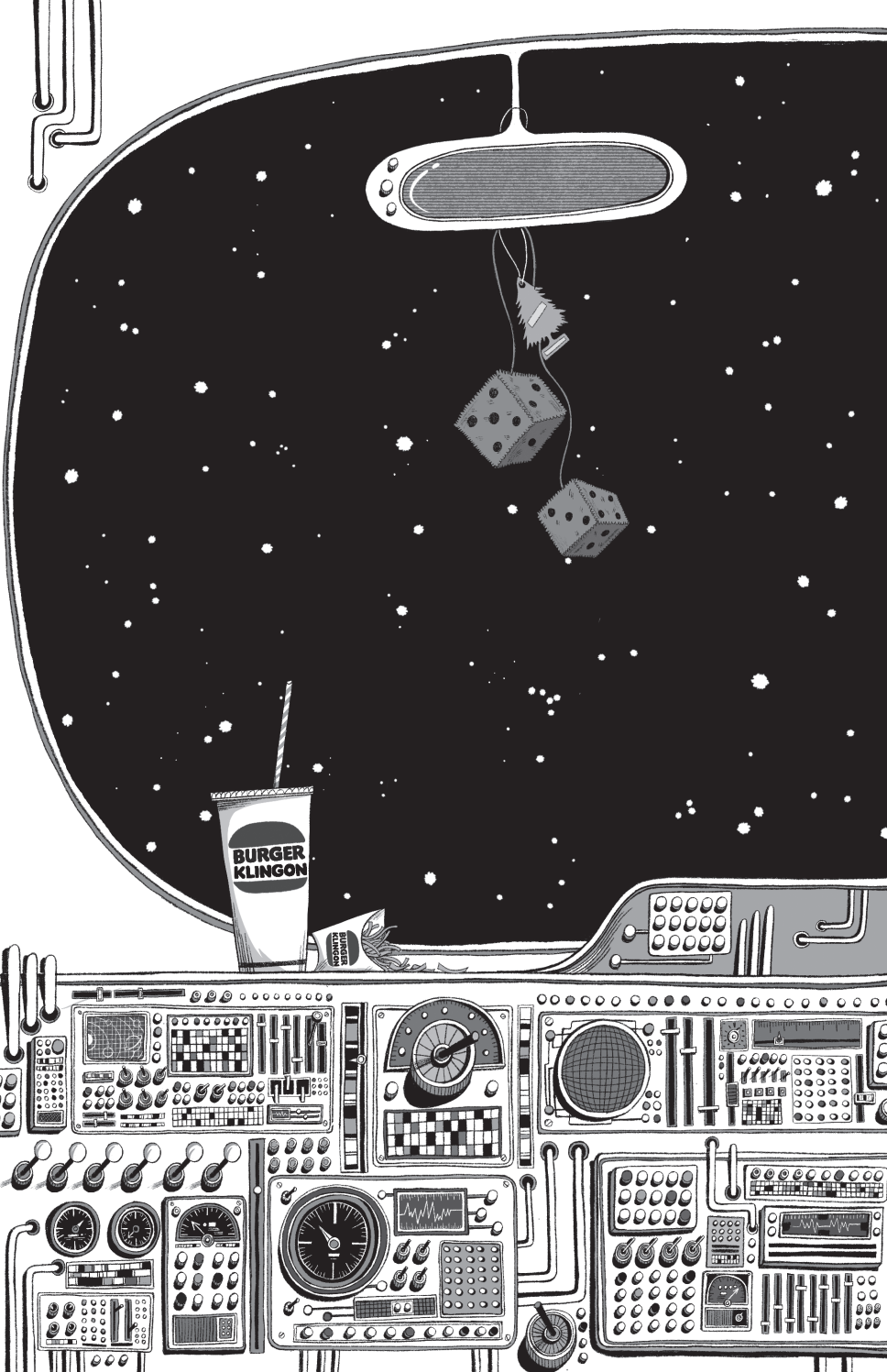
PAMIĘTAJCIE, JEŚLI WYKONACIE
SWOJE ZADANIE, OTRZYMACIE
KOLEJNĄ ŻŁOTĄ GWIAZDKĘ
DO WASZYCH KOSMICZNYCH GWIEZDNYCH
KART. A IM WIĘCEJ GWIAZDEK



BĘDZIE NA WASZYCH GWIEZDNYCH
KARTACH, TYM BARDZIEJ SIĘ
ZBLIŻYCIE DO ZDOBYCIA WIELKIEJ
GALAKTYCZNEJ NAGRODY!

POWODZENIA, KOSMICZNI KADECI.
WIEM, ŻE DACIE SOBIE RADE.

TRZASK... TRZASK...



BURGER
KING

WORLDWIDE
RESTAURANTS



ROZDZIAŁ 1

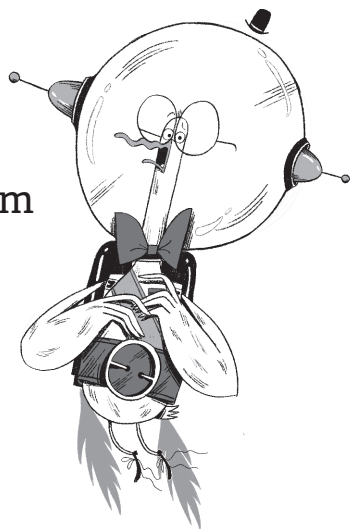
SZYBKA WIZYTA

LOKALIZACJA:
KOSMOŁOT KOSMICZNYCH
KADETÓW



– Zabrać spodek na
Wścig Supersonicznej
Spirali Saturna i przekazać
go komandorowi Xanderowi
Zoomowi na mecie, żeby mógł
go wręczyć zwycięzcy – oznajmiła
Astrid, referując zadanie. –
To łatwizna, zamkniemy
sprawę raz-dwa!

Ale profesor
Kwakier wcale nie był
przekonany. Z niepokojem
zmarszczył dziób. Jego
muszka zakręciła się,
co oznaczało, że jest
bardzo zaniepokojony.



– Nie jestem taki pewien, że łatwizna – narzekał. – Szefini uprzedzała, że misja może być niebezpieczna.

Astrid się zastanowiła.

– No tak – przyznała powoli. – Szefini rzeczywiście tak mówiła...

– MOŻE POWINNIŚMY PRZYJRZEĆ SIĘ TEJ PLANECIE GROZA, ZANIM TAM DOLECIMY? – zaproponowała Beryl. – ŻEBY SIĘ PRZYGOTOWAĆ.

– Świetny pomysł! – zawołała Astrid.

Zoink szybko wykonało na klawiaturze serię kliknięć i na ekranie pojawił się obraz planety Groza.

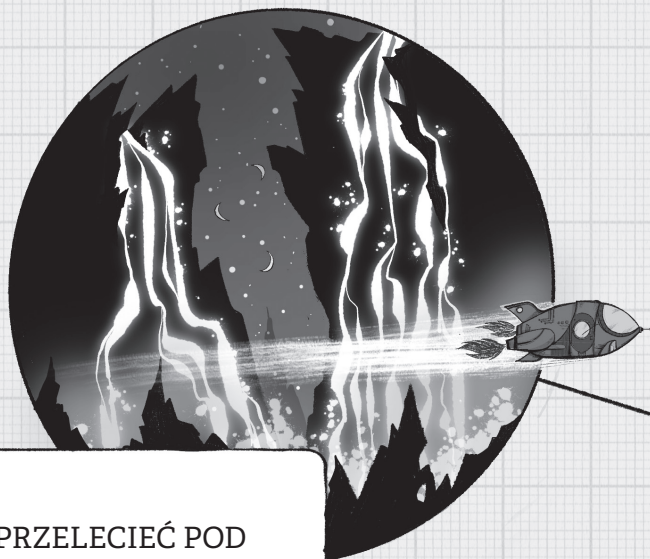
Była mała, czerwona i niezbyt odległa.

– **ZOINK** – uznało Zoink.

– Masz rację, Zoink – zgodziła się Astrid. – Wcale nie wygląda groźnie.



Ale właśnie wtedy na ekranie zamigotał znak alarmu. Pojawiły się strzałki, wskazujące na kilka bardzo ważnych informacji. Aby dostać się do skarbcza, gdzie spoczywał Supersoniczny Spodek, kosmiczni kadeci będą musieli...



1. PRZELECIEĆ POD
WODOSPADAMI
WRZĄCEJ LAWY.

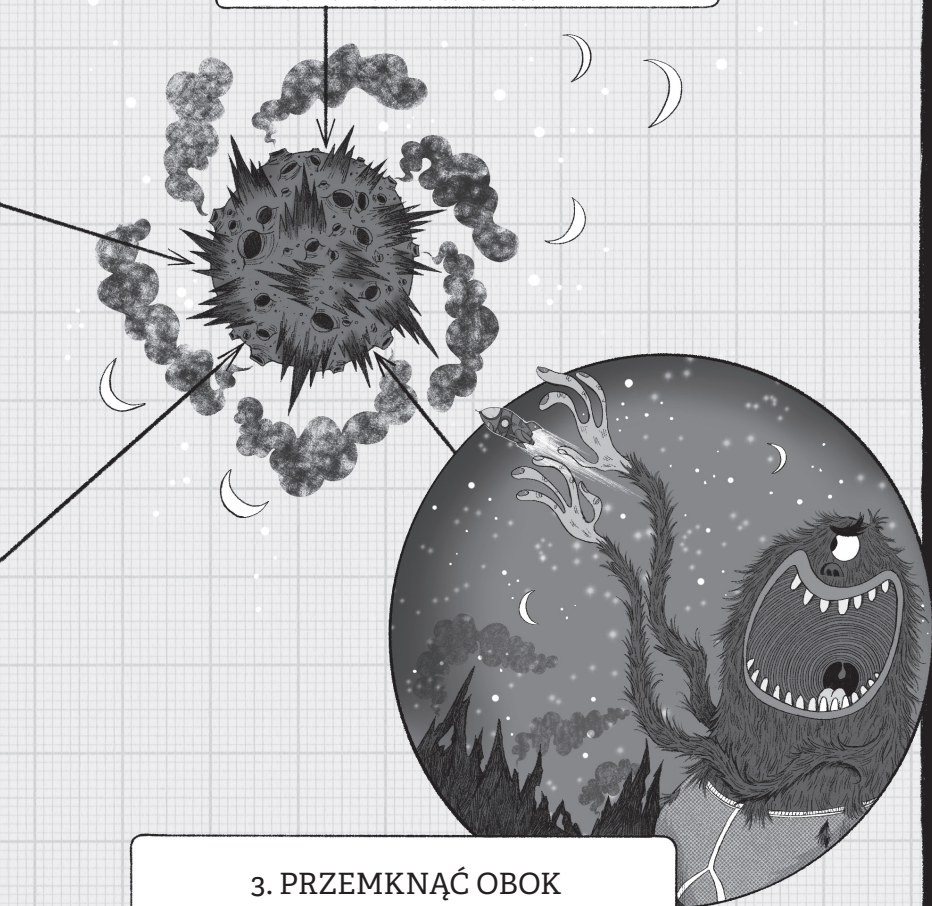


2. ŚMIGNĄĆ NAD
POLAMI PŁOMIENNYCH
KWIATÓW
WYRZUCAJĄCYCH
WIELKIE KULE OGNIĄ.

PLANETA GROZA

NIEBEZPIECZEŃSTWO! UWAGA!
UNIKAĆ! ZACHOWAĆ OSTROŻNOŚĆ!

UZNANA ZA
NAJGORSZE
MIEJSCE NA
PIKNIK W CAŁYM
WSZECHŚWIECIE



3. PRZEMKNAĆ OBOK
WIELKIEGO, WŁOCHATEGO,
ZĘBATEGO I STRASZNEGO
POTWORA PILNUJĄCEGO GROTY,
W KTÓREJ MIEŚCI SIĘ SKARBIEC.

– A niech to! – westchnęła Astrid. –
To rzeczywiście brzmi groźnie. –
Spojrzała na pozostałych kadetów. –
Ale musimy być dzielni i wykonać
to, co nam zleciła Szefini. Pamiętajcie:
jesteśmy kosmicznymi kadetami
i żaden problem nie jest dla nas
za trudny!

Pozostali kadeci krzyknęli i zaklaskali.
A potem zaczęli sprawdzać, czy mają
wszystko, co potrzebne na czekającą
ich ryzykowną wyprawę.

– Na wodospady lawy – oświadczył
profesor Kwakier – wykorzystamy
te nowe lawoodporne parasole, które
wynałazłem w zeszłym tygodniu.

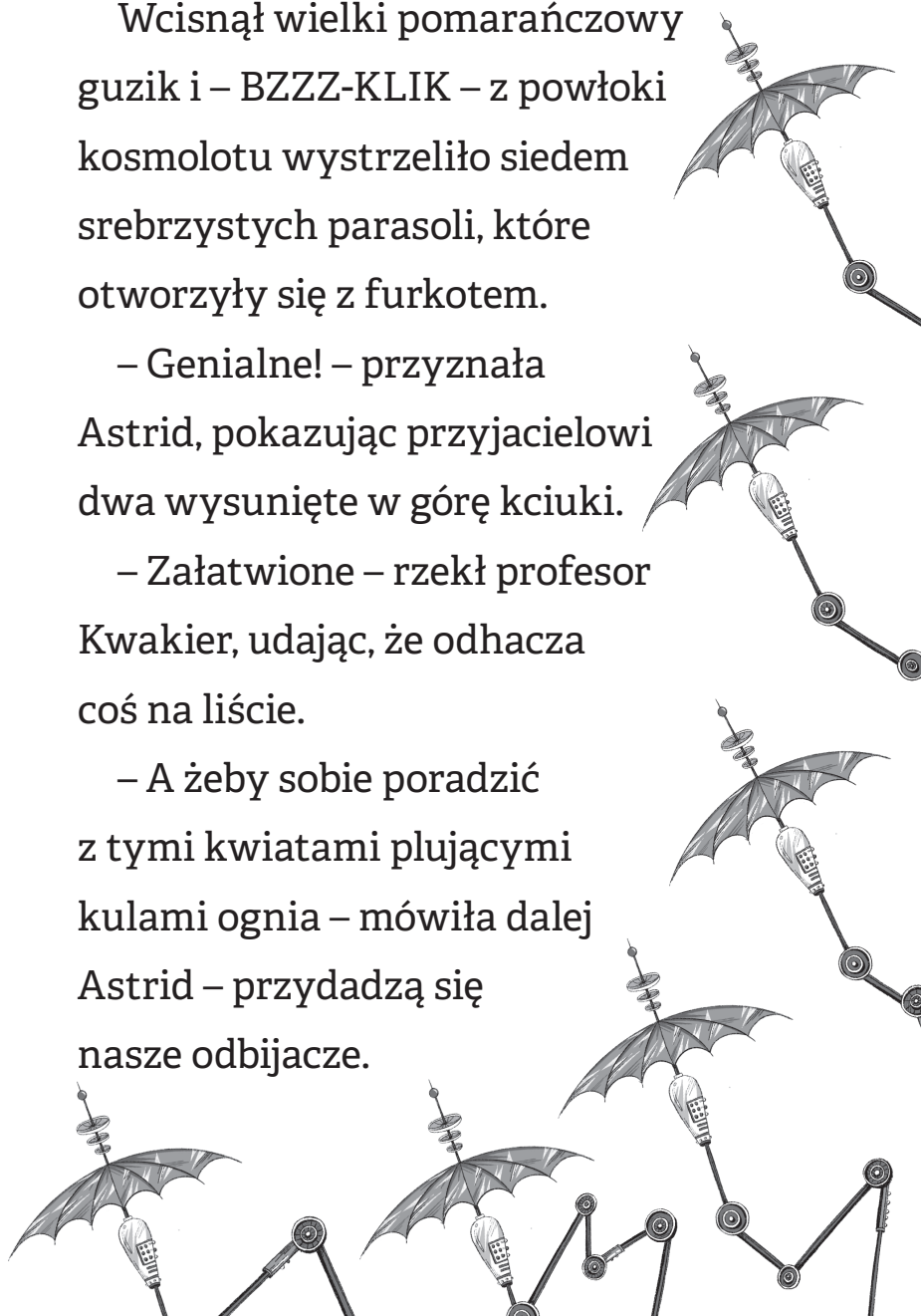


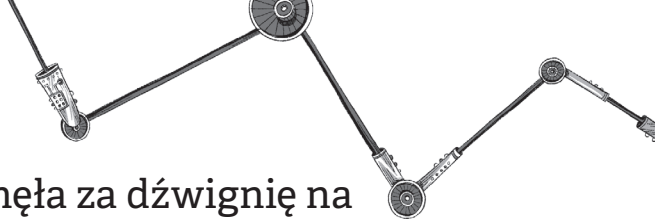
Wcisnął wielki pomarańczowy guzik i – BZZZ-KLIK – z powłoki kosmolotu wystrzeliło siedem srebrzystych parasoli, które otworzyły się z furkotem.

– Genialne! – przyznała Astrid, pokazując przyjacielowi dwa wysunięte w górę kciuki.

– Załatwione – rzekł profesor Kwakier, udając, że odhacza coś na liście.

– A żeby sobie poradzić z tymi kwiatami plującymi kulami ognia – mówiła dalej Astrid – przydadzą się nasze odbijacze.

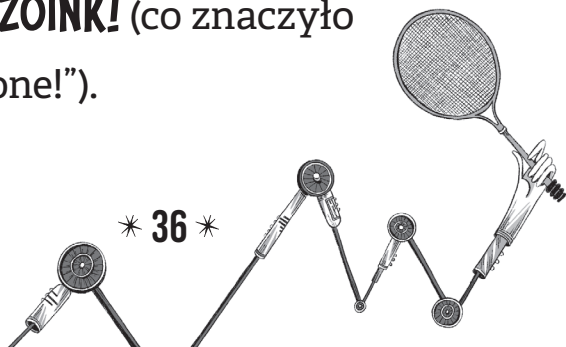


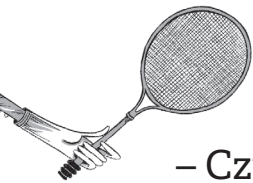


Pociągnęła za dźwignię na tablicy rozdzielczej i – KLIK-BZZZ – z boków kosmolotu wysunęło się kilka mechanicznych ramion. Każde trzymało raketę tenisową, która świszczała w powietrzu i migotała.

– Załatwione – stwierdziła Astrid.

– **ZOINK!** – dodało Zoink (co znaczyło „I szczęśliwie się składa, że ledwie wczoraj napełniłem zbiorniki, więc mamy mnóstwo paliwa raketowego, żeby przemknąć obok tego potwora i wrócić przez Galaktykę do Saturna”). A potem oznajmiło głośno: – **ZOINK!** (co znaczyło „Załatwione!”).





– Czyli jesteśmy gotowi,
by wyruszyć na misję – stwierdziła
Astrid z uśmiechem.

– PRAWIE GOTOWI – poprawiła
ją Beryl.

– Och... – Profesor Kwakier
zmarszczył czoło. – A czego
nam brakuje?

– KSIĘŻYCOWYCH
KOKTAJLI I METEOROWYCH
MUFFINEK – wyjaśniła Beryl
z pięknym, szerokim
uśmiechem.

– A niech to! – wykrzyknęła
Astrid. – A do czego będą nam
potrzebne, Beryl?



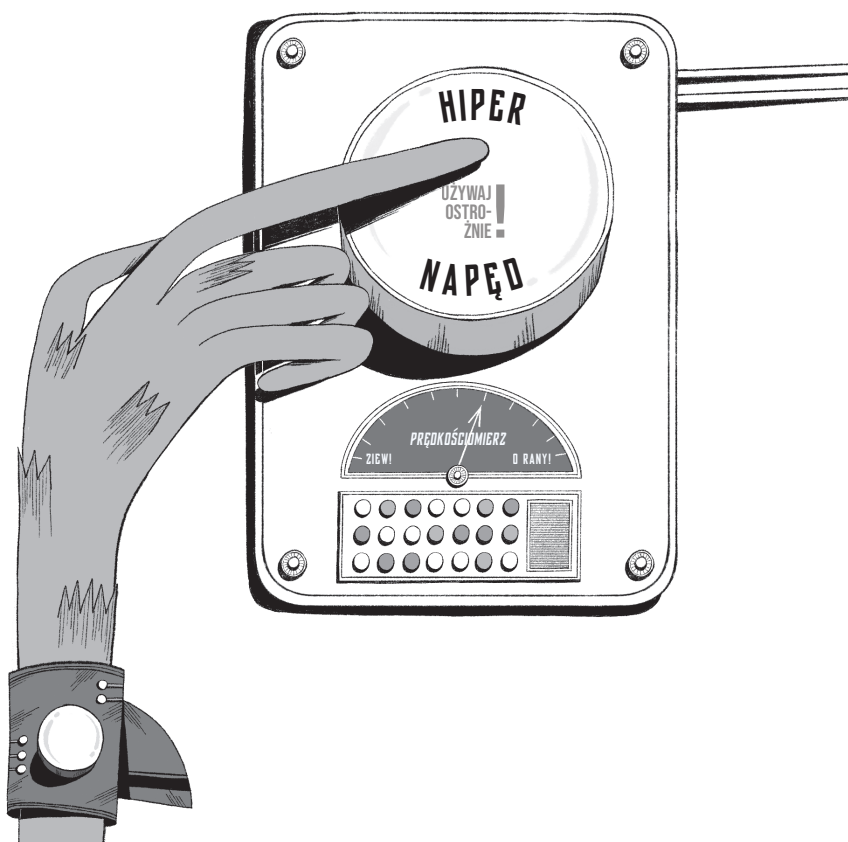
– JAKO PROWIANT NA DROGĘ,
OCZYWIŚCIE! – pisnęła radośnie
Beryl. I jakby na dane hasło jej
brzuszek zaburczał głośno. – BYCIE
DZIELNYM ZAOSTRZA APETYT.

Astrid roześmiała się. Teraz, kiedy
przyjaciółka o tym wspomniała,
rzeczywiście sama chętnie by coś
przekąsiła. Była zachwycona tym, jak
sprawnie Beryl potrafi analizować
wielkie plany. Między innymi dlatego
były najlepszymi kumpelkami.

– No dobrze – rzekła. – Zanim
popędzimy na planetę Groza,
złożymy krótką wizytę w Barze Big
Bang. Mamy jeszcze trochę czasu

do startu wyścigu Supersonicznej
Spirali Saturna.

Kosmiczni kadeci przygotowali się.
Zapięli pasy bezpieczeństwa. Zoink
było pilotem, więc przejęło stery
i wcisnęło na konsoli wielki czerwony
guzik z napisem:



Kosmolot zadrżał.

Kosmolot się zakołysał.

Kosmiczni kadeci chwycili się
mocno, a potem...

3...

2...

1...



The image features the text "SZSZsz" in a bold, black, stylized font. The letters are thick and rounded, with a decorative, calligraphic feel. The text is centered horizontally and occupies the middle portion of the frame. The background is white, with two dark, wavy-edged bands at the top and bottom. These bands are filled with a pattern of small white dots and larger, multi-pointed starburst shapes, creating a starry night sky effect. The overall composition is clean and modern, with a focus on typography and a celestial theme.

SZSZsz



Pomknęli prosto do ulubionego
baru.